



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty** : Miesięcznie z przesyłką pocztową i odrocz. niemi do domu 120 mk. Dla odbierających piśmie na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

**Ceny ogłoszeń**: Za wiersz nonparelowy jednokolumnowy na kolumnie 15 marek, na II i III kolumnie 12 marek, na IV kolumnie 10 marek. Drobne ogłoszenia po 2 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 15 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów osobistnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękoписów nadesłanych redakcji nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji**: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii N. 36  
Telefon Nr. 80. Skrzynka pocztowa Nr. 43

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincyjnej **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opinio**



s. p.

# ALFONS BOGUSŁAWSKI

INŻYNIER.

Opatrzony, św. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarł dn. 3-go Lutego 1921 r., przeżywszy lat 40.

O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Żona, Ojciec i Rodzeństwo.

## Śląsk-Polska-Koalicja.

(Z mowy p. Wierzbickiego \*) na posiedzeniu Sejmu dn. 28 ub. m.)

A czy Śląsk Górny może się sam wyżyć? Kto go żywi? Polska go żywi i żywiła przed wojną ośmio granic politycznych. Górny Śląsk otrzymywał z Niemiec, trzy i pół raza więcej mięsa, a przeszło cztery razy więcej węgla, która stanowił zasadnicze pożywienie ludności górnośląskiej. Jeszcze raz więc widzieliśmy, że z Polską Śląsk jest związany gospodarczo, a nie z Niemcami.

A kopalnictwo Górnego Śląska na jakim drzewie było oparte? Na polskim. Śląsk otrzymywał z Polski drzewa okrojenego 12 razy więcej niż z Niemiec, obrabionego 5 razy więcej; kopalnianego i opałowego trzy i pół raza więcej.

A dokąd Śląsk Górny wywoził produkowane u siebie nawozy sztuczne? Wywoził je do Polski półtora raza więcej niż do Niemiec. A oprócz tych przykładów ileż jeszcze jest nich, którym Śląsk Górny związany jest z Polską?

A oto jeszcze jeden dowód, jak

bardzo potrzebna jest Śląskowi Polska, dowód, który powtarza się w siedmiu memoriałach poufnych składanych podczas wojny Bethan - Holwegowi przez sfery gospodarcze górnośląskie. Wprawdzie stawiano w nich kwestię odwrotne, żądano przyłączenia Polski do Górnego Śląska, by mieć Hinterland dla jego produkcji i pomocy, po którym do trzech byłoby można do ciężkich obszarów wschodnich. Ten kontakt bezpośredni z Rosją poprzez Polskę i kosztem Polski jest przestarzałą zasadą niemiecką i dlatego to w czasie, gdy mury Warszawy drżały od dźwięków Prusji Wschodniej się burszły, a na Górnym Śląsku wybuchł nowy terror krwawy nad polską ludność. Niemcy chcieli z chwilowym powodzeniem bolszewików skorzystać i ponad Polskę podać wschodniemu kolosowi rękę. Obok momentów gospodarczych, która odświetlił, w tym momencie politycznym leży ciężar zgęszczenia górnośląskiego. Jeżeli jednak Śląsk Górny zanikał gospodarczo pod panowaniem niemieckim, wtedy gdy nie śpił przez w Poznańskim, jakże teraz nie śpić w gniclach Niemiec, skoro Poznańskie jest nasze?

A z drugiej strony, czy Polska może gospodarzyć się podziwiać bez Górnego Śląska? Czyż to nie o ludź jest mówić do nas: bądźcie gospodarczo silni, broncie nas od wschodniego bolszewizmu a jednocześnie zostawcie nas z tam tylko co Niemiec na naszych terenach znieszczył i zrujnował? Niemcy, którzy giesili podczas wojny, że niczego się nie boją, bał się jednak przemysłu polskiego i w tem było przekierowanie polityki niemieckiej dlatego mamy zrujnowane warsztaty pracy komunikacje, dlatego nie możemy podziwiać waluty.

Żądamy więc przyłączenia Śląska do Polski bo wtedy tylko możemy się odbudować i wtedy tylko korzystanie z bogactw Śląska zapewnione będzie całemu światu.

Polska wszakże podpisała Traktat w Wersalu i zobowiązała się dawać węgiel Niemcom. Polska rozumie potrzeby gospodarcze Europy i jest w zgodzie ze swoją tradycją i podzielił się węglem górnośląskim nie tylko z Niemcami, ale zasilł nim również Francję i Włochy, bo wie, że te dwa państwa węglem tego potrzebują.

Przecież jesteśmy wiernym sojusznikiem zachodu, a nie jesteśmy imperialistami, bo stanowisko nasze jest tylko sta nowiskiem obrony naszego bytu.

Jest to największym walorem narodu polskiego, że w chwilach krytycznych potrafi sjeđnoczyć wszystkie swoje siły i zapomnieć o różnicach poglądów i dzielnic. Daliśmy tego dowód w momencie inwazji bolszewickiej i dajemy tego dowód dzisiaj, gdy waga się losy Górnego Śląska na zachodzie, a u nas waga się icsy Konstytucji. Widzimy, że Sejm w tej chwili doresta do powagi sytuacji i podejmuje kroki ku porozumieniu, o którym trzy tygodnie temu jeszcze mowy być nie mogło.

Musi więc Europa w nasz naród uwierzyć, ale do tego trzeba, ażeby nam dano niezbędne do życia, a należne nam warunki gospodarcze.

Wierzy w nas dotychczas Francja, i dlatego mam przekonanie, że Francja Górnego Śląska za odeszkodowanie wojenne nie przeżyjemy — i nie dlatego tylko, że zra do nas sympatię i zobowiązania moralne, lecz dlatego, że rozumie iż jeśli Polska zginie, a Niemcy przez nią podadzą rękę bolszewikom, to się na tem nie uspokoją, lecz marsz będą, by od dzielić ich sadziły kiedyś mury Paryża. Żeby zaś to się nie stało, Śląsk Górny musi być oddany Polsce, bo Polska bez Górnego Śląska nie może się odbudować nie może tworzyć z niczego, nie może bez żelaza i węgla rozwijać warsztatów

pracy i stawiać się Państwu — silnym, o mocnych finansach i dobrej walucie.

Nie można przypuścić, żeby nie zrozumiała tego również i Anglia. Szczęściem ona szerokością swego światopoglądu, tolerancji, że nie myśli o dniu dzisiejszym ani o interesach państw poszczególń, tylko o równowadze gospodarczej całego świata i o przyszłości. — Anglia nas nie zna, nikt nas nie zna, bo nas nie było tyle lat, a przez te dwa lata ostatnie musimy się zmagać w udręce i nie możemy niczem światu zaimponować. Ale jeśli ten Keynes, którego kształca przemoc jest przecież duchem humanitarnym, jeśli ten Keynes przekona się na mocy danych faktycznych, ile szkody narobił i zamętu w opinii świata wprowadził — to przeżyjcie przecież i musi stać się przyjacielem Polski.

Dlatego wzywam w imieniu swego stronnictwa, a sądzę, że w imieniu całej

go Sejmu, bo sprawa Górnego Śląska należy do tych, w których wszyscy jednako czujemy, byśmy złączyli wszystkie siły i rzucili światu w oczy propagandę prawdy gospodarczej o Polsce i o Górnym Śląsku. Jesteśmy przekonani, że przy takiej propagandzie sprawę Śląska wygramy, bo tego żąda nie tylko interes Polski, lecz interes Francji i Anglii, interes spokoju i rozwoju Europy i tego naszego sojusznika, który pierwszy na jej odrodzenie i niepodległość zadzwonił, Stanów Zjednoczonych.

\*) Skutkiem niedopatrzenia w części nakładu „Gońca Częstochowskiego” z dnia 2 b. m. mylnie podano nazwisko posła. Mianowicie przytoczoną we wspomnianym nr. „Gońca” mowę, której dokonaniem podajemy dzisiaj, wygłosił nie poseł Wróblewski, lecz poseł Wierzbicki.

# Przygotowania niemieckie na G. Śląsku

Bytom. — Podczas rewizji, przeprowadzonej, d. 31 z. m., w Siemianowicach na poczcie, u nauczyciela Retera znaleziono 52 granaty ręczne i pewną ilość amunicji do brauningów. Retera i dwóch innych „Helmstrauerów” aresztowano.

Bytom. W Kozlu znaleziono podczas rewizji u niejakiego Siwonio, oficera, wydalonego z polcji plebiscytowej, 7 karabinków, 85 nabojów i 5 brauningów. Siwoniew zbiegł w ostatniej chwili za linję demarkacyjną.

Bytom. Wczoraj zatrzymano na stacji w Opolu kilka wagonów, przesyłanych

z Niemiec, a zadeklarowanych jako narzędzia rolnicze, stare żelazstwo i narzędzia pionierskie. Przy rewizji stwierdzono, że w wagonach tych znajdował się dynamit, pod warstwą starego żelaza ukryto polski armatnie, wreszcie nowe siodła i ciężkie skrzynie, których zawartości nie zdolano jeszcze zbadać.

Drezno. „Telegraphen Union” donosi, że na czas plebiscytu „górnosląskiego” przygotowano w Dreźnie i Lipsku 12,000 miejsc dla dzieci, których rodzice mają wyjechać na Górny Śląsk na głosowanie.

# Naczelnik Państwa w Paryżu.

Warszawa. Onegdaj wieczór o godz. 7.45 nastąpił odjazd Naczelnika Państwa do Paryża.

Na godzinę przed odjazdem zebrały się tłumy na placu przed dworcem, ażeby pożegnać Naczelnika. Dworzec i salony odjazdowy udekorowane były flagami. Porządku pilnowała policja piesza i konna i oddział kawalerji.

W salonie odjazdowym zgromadzili się przedstawiciele władz, generacja, nadto postawili zagraniczni, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Włoch, Hiszpanji, Holandji, Anglii, Francji i t. d.

O godz. 7.25 przybył Naczelnik Państwa na dworzec, powitany hymnem narodowym i entuzjastycznymi okrzykami

zgrupowanych. Naczelnik Państwa przywitał się ze zgromadzonymi w salonie i rozmawiał dłuższy czas z gen. Niesielem.

Na 10 minut przed odjazdem przybyli członkowie gabinetu z prezydentem Witosem na czele. Przybyła również świta, jaką Naczelnik Państwa zabiera z sobą do Paryża.

Naczelnik Państwa wraz ze świtą wstąpił do pociągu, rozległy się tony hymnu narodowego, poczem nastąpił odjazd wśród okrzyków zgromadzonych tłumów.

Pociąg zatrzymał się w Łowiczu, w Łodzi i Skalmierzyszach.

# Polityka niemiecka

Niemcy rzucają miljarde na szalę dla zdobycia Górnego Śląska. Miljarde, dla sníżki kursu marki polskiej na rynkach giełdowych, a u siebie w kraju uciekają się do podobnych środków, oddziałują

ających wprost na psychikę tłumy, tej bezrefleksyjnej, zbiorowej duszy. Tłum, dla którego fakt, że w magazynach znajemy firmy Tisza, każdy kupujący za sto marek niemieckich, otrzymuje w formie premjum sto marek polskich, których dostarcza oczywiście rząd niemiecki, żeby podkreślić, iż banknoty polskie posiada-

ją taką samą wartość, jak papier do owijania, działa wymyślenie jako środek agitacyjny.

Wiadomo z czasów wojny, jak uporczywie i jak sprawnie, Niemcy, czy przez pieniądże, czy przez wpływy, czy też wreszcie przez swych płatnych ludzi starali się rozstrzelać kraje, z którymi walczyli. To, co wyszło na jaw w Szwajcarii, Ameryce, Francji, to co się rozrosło do niepojętych rozmiarów w Rosji przez pomaganie bolszewikom, jest tylko częścią całości zabiegów niemieckich. A my przecież mamy obecnie szczególną opiekę Niemców pod tym względem. Bo mimo zwycięstwa w wojnie światowej koalicji, Niemcy nie zostały rozbite doszczętnie. Ziemia ich nie są zniszczona, ruiny i zgłiszca dzieł ludzkiej twórczości zostały świat, lecz nie niemiecki, a sprzymierzone, Niemcy, już dalsz targują się z placentem odszkodowania, rozbrojenia i ustępstw terytorjalnych, mimo podpisania traktatu Wersalskiego. Dział Anglia dopomaga dyplomatycznie Niemcom w walce z nami o G. Śląsk, zapominając o tem, że Niemcy z Górnym Śląskiem bardzo prędko nawet po dokonaniem rozbrojeniu zdolałyby się nanow rozbroić i bardzo prędko stałyby się dość silne, by znnow rozpocząć wojnę o hegemonję niemiecką w świecie.

I jeżeli dziś straciłbyśmy na rzecz Niemiec Górny Śląsk, to jutro Francja może stracić znnow Alzacje i Lotaryngję, a w niedalekiej przyszłości przyjdzie kolej i na kolonialny porachunek w Anglii. Przypomnijmy sobie Bismarcka, którą mimo to placła tak obrzyźnie na owe czasy odszkodowania, w czasie tak krótkim, że zdumiewało to Europę. Dałś wiemy dobrze, że Niemcy myślały tylko o jednej rzeczy, a mianowicie aby w chwili odpowiedniej rzucić się na wierzycieli w celu przekreślenia rachunku, a może i wystawienia Inngau, o innych wręcz odwrótnych pozycjach.

Te sytuacje powinniśmy w Polsce zrozumieć, aby należycie i wytrwale dążyć dla zdobycia Górnego Śląska, albowiem oblicze krzyżacko-pruskich zabobnych Niemiec jest niezmiennione.

Krgs.

# Telegramy. Dzień polski w szkołach całej Francji.

Paryż. Z okazji przybycia Piłsudskiego do Paryża zarządziło ministerstwo nauk publicznych urządzenie w sobotę „dnia polskiego” w 100,000 szkół ludowych, miejskich i wiejskich, w całej Francji. Cała godzina zostanie poświęcona historii i sytuacji Polski, wyłożonej przez nauczycieli na podstawie broszury specjalnie staniersem poselstwa polskiego w Paryżu wydanej.

„Petit Parisien” i „Petit Journal” po-

dają podobiznę marszałka Piłsudskiego oraz artykuły pochwalne.

# Zamach na polskie prawa kolejowe w Gdańsku.

Gdańsk. „Gazeta Gdańska” w artykule wstępnym donosi o projektowanym przez rząd gdański zamachu na polskie prawa kolejowe w Gdańsku, mianowicie w lonie senatu powzięto podobno plan, aby pod zarząd Gdańska poddać wszystkie linie tak zwane podmiejskie, zaś wszystkie inne linie kolejowe uznać za portowe i poddać pod zarząd Rady portowej. Niemcy gdańscy stworzyli osobną koncepcję, iż koleje wolnego miasta Gdańska z wyjątkiem lokalnych, są drogami portowymi i jako takie powinny przejść pod zarząd i na własność Rady portowej.

# Szkoły polskie w Gdańsku.

Gdańsk. Agitacja polskiej rady ludowej w Gdańsku, mająca na celu zachęcenie rodziców, by posyłał swe dzieci do tutejszych szkół polskich wydała doskonałe rezultaty. Zgłosiło się około 350 nowych uczniów. Liczba ich w polskich szkołach dojdzie do 600. Frakcja polska w sejmie zgłosił wniosek o otwarcie szeregu nowych szkół polskich na obszarze Gdańska.

# Papież w sprawie Górnego Śląska.

„Gazeta Warsz.” donosi z Paryża: Ks. arc. Teodorowicz i ks. biskup Sapieha, bawący tu w powrotnej drodze z Rzymu, oświadczyli korespondentowi „Gazety Warsz.,” że papież, po wysłuchaniu naszych zażaleń — upoważnił kler polski na Górny Śląsk do brania udziału w propagandzie plebiscytowej, znosząc w ten sposób znane rozporządzenie kard. Bertrama.

Papież oświadczył naszym biskupom: „Polska może być pewną mej najgłębszej miłości. Jeżeli niekiedy wskutek braku dokładnych informacji zachodzą wypadki, które zdawałyby się dozwodzić przeciwnego, nie dajcie się urosnąć, lecz przychodźcie do rante pewni, że zawsze was wyłucham i nie pozwolę na to, żeby zrobiono Polsce krzywdę”.

# Francuski minister skarbu odmawia podwyżek.

Paryż. Według „Le Matin” Doumer, minister finansów w rozmowie z delegacją urzędników oświadczył, że w obecnej chwili niepodobna jest myśleć o nowym podwyższeniu płacy. W ciągu posiedzenia Rady Ministrów Doumer kładł nacisk na konieczność zaprowadzenia wszelkich możliwych oszczędności.

# Deficyt Niemiec — 80 miliardów.

Berlin. Pisma tutejsze podają oficjalną wiadomość o budżetowym stanie państwa niemieckiego. Okazuje się, że deficyt Niemiec wynosi 80 miliardów marek.

4 ARTUR GRUSZECKI.

# HASŁA Powieść współczesna.

Wszystkie prawa przedruk i przekładu zastrzeżone.

Ta myśl ożywiła jego energię, dała mu serca i otuchy, że potrafi się wymanć ajentowi ochroną. Wprawdzie widział raz tylko pannę Marję, ale formy towarzyskie w położeniu, w jakim się znajduje, nie obowiązują, wystarczy, że oboje należą do organizacji i w niej pracują.

Właśnie był na Bednarskiej ulicy i szybko zdążył hoczmemi uliczkami w stronę Tamki. Ajent z trudnością śledził go oczyma, a gdy ujrzał, iż już dochodzi Tamki i mógł mu zniknąć w uliczkach nad Wisłą, gwizdnął przezrażliwie na dostrzeżonego w oddali stojkowego.

— To na mnie! — szepnął Norski. widząc niespokojne ruchy stojkowego, i siłą woli powstrzymał się od zbytniego pośpiechu, który mógł go zdradzić.

Równym krokiem doszedł do bramy kamienicy, w której mieszkała panna Marja, a wiedząc od niej, że mieszka na drugim piętrze, biegł po schodach w górę, zaś liczne gwizdki z ulicy dodawały mu skrzydeł. Wpadł w kurytarzyk słabo oświetlony, a nie znając właściwego nazwiska panny Marji, zadzwonił

ostro do pierwszych drzwi spotkanych.

Otworzyła mu, o ile mógł dostrzedz w ciemnowym przedpokoju, młoda brunetka; nie czekając pytań i lub zaproszenia wszedł, zamknął drzwi za sobą i spytał:

— Czy panna Marja?

— Tak jest. Czego pan sobie życzy?

— Jestem Norski, z organizacji — wyciągnął rękę i uściśnął jej dłoń — szukam pomocy i ratunku u pań. Od kilku godzin jestem jak dziki zwier tropiony przez ochronę. Już mi sił zabrakło, ale przypomniałem sobie panią i schronięm się tutaj. Czy pani sama?

— Ojciec w klubie, a mama z bratem w teatrze, ale nie rozumiem dlaczego pan wszedł do nas i mówi o jakimś ratunku. Ja pana nie znam.

— Trudno poznać w ciemności, gdy nie ma się oczu kota lub sowy, zresztą jestem taki zmęczony, że ledwie trzymam się na nogach, pozwoli mi pani usiąść.

Panna Marja, która zawsze pragnęła przygód nadzwyczajnych, gdy posłyszała o ucieczce, organizacji i ochronie, uczuła się niemal szczęśliwą i postanowiła korzystać z niezwykłej sposobności.

— Proszę, niech pan wejdzie i siada — weszła do saloniku jasno oświetlonego i wskazując fotel Norskiemu sama usiadła naprzeciw, a widząc na nim przemokłe palto, w rękę kapelusza i paczkę dodała: — może pan się rozbierze z palta

— Nie mamy czasu do stracenia, panno Marjo, ajent ochrony może wejść lada chwila, tylko spocznę na sekundę — usiadł wygodnie na fotelu i mówił z uśmiechem: — och, jak to dobrze usiąść w miejscu bezpiecznym, gdy ma się takiego anioła stróża, jak pani.

Panna Marja przyjrzała mu się bacznie i ten spiskowiec z organizacji, młody, ładny, śmiały, wydał się jej wcale miły i przyjemny.

— Niech pan będzie spokojny, do nas nikt nie wejdzie i nie będzie pana szukał.

— Nawet pies z ochrony?

— Nawet pies — zaśmiała się — i jak pan spostrzeżł, że pana tropią?

— Mam już pewne doświadczenie, odpowiedział z odcieniem dumy, — zresztą, dziś byłoby to łatwe, bo na dworcu, zaraz po przyjeździe rewidował mnie zandarm. Miał w rękę tę paczkę — uśmiechnął się triumfująco — i puścił ją.

— A co w tej paczce? — spytała skwapliwie, a jej piękne, czarne oczy błyszczały jak czarne diamenty.

— Odezwy, które na czynowników i ochronę działają, jak czerwona płachta na byków, poprostu dostają napadu furji

— I nie znalazł? — zawołała ucieszona.

— Nie siedziałbym u pani, lecz w cytadeli.

— I co było dalej — zawisła na jego ustach przejęta rozkoszną ciekawością.

d. c. n.

Za niestosowne wypowiedzenie w Sądzie Oregowym przeciwko świadkom M. M. Chalki, niestosownie wszystkich świadków przeproszę i składam na Czerwony Krzyż 500 mk.  
A. Leszczyńska

## Nota aliantów.

Berlin. Nota aliantów doręczona niemieckiej delegacji pokojowej w dniu 30 stycznia brzmiała w tłumaczeniu niemieckim:

Panie Prezydencie! Konferencja koalicyjna, obradująca od 23 do 26 stycznia w Paryżu, powzięła następującą decyzję:

1) W kwestii rozbrojenia Niemiec alianci uznali decyzję, zawartą w nocie złączącej.  
2) W kwestii odszkodowań alianci jednomyślnie uznali propozycję, zawartą w załączonym dokumencie. Alianci kilkakrotnie uwzględnili zwłokę w rozbrojeniu ze względu na trudności, jakie napotykały się rządowi niemieckiemu, żywiąc jednak silną nadzieję, że rząd niemiecki nie zmieni aliantów do zajmowania się poważnie sytuacją, jaka nastąpiłaby, gdyby Niemcy i nadal nie wypełnili swoich zobowiązań. Upełnomocnieni delegaci rządu niemieckiego będą zaproszeni do wzięcia udziału w konferencji delegatów rządów koalicyjnych, która odbędzie się z końcem lutego w Londynie. Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, zapewnienie mojego głębokiego poważania.  
(Podpis) Briand.

## Strajk dziennikarzy londyńskich.

Wiedeń. Z Paryża donoszą, że 400 dziennikarzy londyńskich postanowiło ogłosić strajk, jeżeli wydawcy nie zgodzą się na ich żądania. Lord Northcliffe oświadczył, że w razie nieprzyjęcia tych żądań musiałby zaprzestać wydawania swych pism.

## Bolszewicy w Berlinie.

Berlin. W ostatnich czasach przyjechało tu wielu wybitnych działaczy sowieckich, między innymi komisarz Żukowski z sekretarzem Edingerem; z Wiednia—Aleksandrowski wraz z szefem sowieckiego biura prasowego w Wiedniu Umanickim; z Rygi attaché wojskowy sowiecki G. Gorjow i kurjer Buchmenow. Za nimi podąża z Rygi misja sowiecka, złożona z 10 członków, między innymi: Gruzenberg, Łazrew, Brusilowski, Szamin, Nikolajew i inni.

## Napływ towarów niemieckich.

Ryga. Tutejsze koła finansowe stwierdzają olbrzymi napływ towarów niemieckich i to we wszystkich dziedzinach. W ostatnich czasach statki przywożą wielkie ilości towarów niemieckich, a niektóre z firm niemieckich wysłały już do Rygi swych przedstawicieli.

## Śmierć profesora Karejewa.

Rewel. „Narodnoje Dіelo” komunikuje, że w Petersburgu zmarł słynny historyk, profesor N. Karejew, w skutek zakazenia krwi, wywołanego przez odmrożenie nogi. Profesor odsiadł sobie nogę, czakając w kolejce, na mrozie, na wydanie ziemniaków.

## Odszkodowania wojenne.

### Przegląd inwalidów w Częstochowie.

W Traktacie Wersalskim (art. 231) Niemcy uznali, że są sprawcami wojny światowej i ponoszą odpowiedzialność za straty i szkody, poniesione w skutek wojny przez obywateli państw stowarzyszonych. Aneks I do art. 232 Traktatu w p. 5 wyszczególnia straty poniesione na życiu i zdrowiu przez wojskowych państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, którzy walczyli z Niemcami podczas wojny światowej, oraz odszkodowania dla rodzin no poległych i zaginionych bez wieści, dla których ci wojskowi byli podporą. Wysokość odszkodowań obliczona będzie według skali uśrednionej wartości tych rent i t. p. w dniu uprawomocnienia się Traktatu, a to na podstawie obowiązujących w tym terminie taryf francuskich.

Polska jako państwo sprzymierzone i stowarzyszone ma prawo do odszkodowań, płynących z mocy Traktatu Wersalskiego, z tej części swego terytorium, które stanowiły były zabór rosyjski i znajdowało się w stanie wojny z Niemcami od wybuchu wojny światowej za tych obywateli, którzy ponieśli uszczerbek na zdrowiu w armii rosyjskiej podczas woj-

ny oraz za rodzinny po poległych, zmarłych z powodu chorób nabytych na wojnie i zaginionych bez wieści, o ile byli oni żywicielami swych rodzin.

Odnosne pretensje do Niemiec, w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego, muszą być przedstawione przez sprzymierzoną Komisję Odszkodowań w Paryżu przed dnem 1 maja roku bieżącego.

Celem ustalenia tych pretensji, wpływających z praw Polski do odszkodowań od Niemiec w myśl Traktatu Wersalskiego, Prezydent Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministrami Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Przesztem Głównego Urzędu Likwidacyjnego ogłosił dnia 25 listopada ub. r. rejestrację, którą wykonywa Departament VII Gospodarczy M. S. Wojsk. Sekcja Wojskowo-Likwidacyjna przy pomocy innych organów tegoż Ministerstwa. Wiele osób, które „powinny były zgłosić swe pretensje, nie uczyniło tego dotychczas bądź przez nieświadomość, bądź przez opełzalność. Społeczeństwo nie zdaje sobie sprawy z doniosłości rozpoczętej akcji, a tymczasem przewidziany przez Traktat Wersalski termin jest bardzo bliski.

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wojskowych ogłosiło na prowincji „powtórna rejestrację, poczynając od dnia 7 lutego. Wszystkie urzędy gminne, magistraty i oficerowie ewidencyjni otrzymali osobne arkusze rejestracyjne dla wojskowych i osobne dla rodzin poszkodowanych. Urzędy to udzielią zainteresowanym szczegółowych instrukcji, jak mają wypełnić kwestionariusze i co z nimi uczynić. Niechaj nikt z poszkodowanych nie utraci możliwości zgłoszenia swych pretensji.

W Częstochowie uzupełniającej przegląd inwalidów z całego powiatu rozpoczęła się 7 lutego i trwać będzie 5 dni. Mieszkańcy M. Częstochowy stają do przeglądu 11 lutego.

## KRONIKA.

— **Zgon O. Paulina.** Konwent OO. Paulinów na Jasnej Górze odkrył zoster kłrem żelowy, gdyż z grona zakonników zmarł pełen duchowych zalet i chrześcijańskiej cnoty ś. p. O. Roman Branik, b. proboszcz parafii Kłoczew w powiecie Lubelskim.

Ś. p. O. Roman Branik skłunął zakonną włożył przed siedmiu laty i od tego czasu poświęcił się całkowicie cichej żobnej pracy w murach świątyni Janogórskiej mając na celu szerzenie zdrowego ziarna zasad Chrystusowych w sercu ludu polskiego.

Pogrzeb zwłok do podziemi klasztornych odbył się według ceremoniału zakonnego w dniu wczorajszym o godz. 11-ej rano przy udziale J. E. k. Biskupa Krynickiego całego konwentu OO. Paulinów z O. Przeorem na czele.

— **Z żabobnej karty.** Dnia 2 bm. zmarł w Zaclacu, przeżywszy lat 40, inżynier Alfons Bogusławski.

S. p. A. Bogusławski od kilku już lat przebywał w Warszawie, zajęty budową kolei w Plockiem. Do majątku rodzinnego, Zaclacu, pod Częstochową, przybył na krótki pobyt, w odwiedziny, i tu śmierć bezlitosna przecięła w kwiecie wieku pamił pracowitego żywota.

S. p. Alfons Bogusławski ma w delach Częstochowy kartę plekna, żywy pomnik jego niestrudzonej obywatelskiej działalności. On to zorganizował wystawę pod Jasną Górą i jego to dziełem dzielniejszy park powstawał, urządzony tak pomyślowo i estetycznie.

Wśród szerokiego sfer naszego miasta cieszył się ś. p. Alfons Bogusławski opinią człowieka czynnego i uczciwego. To też przedwczesny zgon młodego pracownika wywołał ogólny, szczerzy żal.

Część jego pamięci!

— **Sprzedż obrączek miejskiej.** Rada miejska na poniedziałkowym posiedzeniu upoważniła Magistrat do sprzedaży z wolnej ręki obrączek miejskich na ogólną sumę 767,124 mk.

— **Podrózenie opłat.** Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono podniesienie opłat od aktów stanu cywilnego w rozmiarach następujących: Od aktów urodzenia i śmierci — do mk. 30 od aktów ślubu i kreślenia wieku do mk. 150.

— **Nowe tysiączmarówki.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadomiła, że biletów tej tysiączmarówki z datą 17 maja 1919 r. i podpisami dyrektorów E. Aloma i J. Zeryckiego, oraz skarbnika głównego M. Karpusa na bla-

nym papierze, z nikłym wodnym znakiem w formie orłów polskich, są numerowane obecnie cyframi nieco większemi z gwiazdką z prawej strony numeru, serie zaś zaczynają się literą Z., np. ZA, ZB i t. d.

— **Bilety loteryjne.** Donosiliśmy już, że do administracji „Gońca Częstochowskiego” nadeszły bilety 4 ej klasy Loterii klasycznej dla dotychczasowych nabywców losów z klas poprzednich. Ostateczny termin wykupienia biletów do klasy 4-aj wpływa w dn. 5 b. m. Prosimy więc uprzejmie o wykupienie biletów we wskazanym terminie.

Cląganie 4-aj klasy rozpoczęło się dn. 10 b. m. Bilety, nie wykupione w ostatecznym terminie, będą sprzedane zgłaszającym się innym nabywcem.

— **Lombardowanie pożyczek.** Urząd pożyczek państwowych wyjaśnia, że zakaz lombardowania części długoterminowej pożyczki odrodzenia, opłaconej obligacjami austriackich pożyczek wojennych, dotyczy wyłącznie wydanych świadectw tymczasowych. — Z chwilą zamiany świadectw tymczasowych tej pożyczki na obligacje, zakaz wyżej podany upada i obligacje są lombardowane do wysokości 80 proc. sumy nominalnej, bez względu na to, jaka część tej sumy została wpłacona obligacjami austriackich pożyczek wojennych.

— **Z konferencji kulturalno-artystycznej.** W sprawach dotyczących kultury i sztuki pod przewodnictwem p. starosty Kühna odbyła się znow konferencja przy udziale osób kompetentnych oraz powołanych do czynnego zajmowania się wprowadzeniem w czyn przednio już i obecnie zapadłych uchwał. Uroczystość ta, która się rozpoczęła, zaczęto słuszenie od Jasnej Góry, która jest sercem Polski. By odwołaniem widok klasztoru, obecnie usuwane są już resztki, pozostałe po pomniku.

Wystawa prac malarskich i rzeźbiarskich otwartą już będzie w niedzielę najbliższą a obejmować będzie przedewszystkiem prace artystów miejscowych i mieścić się ma w salach zajmowanych przez Kupców polskich i Lutnie, przy której ma powstać odpowiednia sekcja artystyczna. Ze wszechmiar godny uznania projekt otworzenia w mieście kursów rysunkowo-malarskich ma wejść w życie w czasie najbliższym.

Rozpatrzenia jeszcze były kwestje: odczytów literackich, obejmujących również i sztukę, rozbudzenie życia towarzyskiego na podłożu artystycznym przy wspólnej wymianie myśli, urządzenie i doprowadzenie do estetycznego wyglądu parków miejskich i budowli zwłaszcza sąsiadujących z Jasną Górą i dysharmonizujących z jej całością estetyczną.

— **Podziękowanie.** Kolo Stowarzyszenia Pracownic Wojskowych niniejszym składa podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się swym łaskawym współudziałem do uświetnienia zabawy w dniu 29 I r. b. a w szczególności: pp. gospodarzom kpt. Siesławczowi, Janekiemu, porucznikom: Kulejowskiemu, Krygierowi, Tarkowskiemu, Jabłońskiemu, oraz por. Juchnowiczowi.

— **Z kroniki karnawałowej.** W ub. sobotę w sali Straży ogniowej odbyła się zabawa taneczna, urządzona staraniem Związku restauratorów. Tańca prowadził p. Stokowski, orkiestra smyczkowa p. Rappaportowa wywodziła się z zadenia doskonale. Zabawa udała się znakomicie, przyczyniając się do powiększenia funduszu zbliżającego. Zwłaszcza poważny dochód osiągnięto z bufetu, gdyż ceny dostosowane były ściśle do powszechnej drożyzny: paczki sprzedawane były no 25 mk. za sztukę.

W niedzielę w tejże sali odbyła się zabawa taneczna Tow. „Echo”, uroczona paczki pospółmi estradowymi (śpiew i skrzypce), confetti, oczęta i t. p. Do tańca przystąpiła orkiestra dęta policji państwowej.

— **Ze Stow. rzemieślniczo-przemysłowego.** W ub. niedzielę w sali Stow. rzemieślniczo-przemysłowego odbyło się ematyczne przedstawienie. Dana była sztuka „Nad przepaścią”, której wykonanie nieco szwankowało ze względu na niefortunną obsadę roli amantki i... chrypkę p. Stokowskiego, nabyta na „sobotnim balu restauratorów”. Sytuację ratował poniedziałek: pan Stokowski, zbierając huczne oklaski za pełną artystyczną swadę grę, oraz p. Miłojewski, który w roli narzeczonego prowadził akcją sceniczną z należytą ekspresją uczuciowo-romantyczną. Po-

przedstawieniu rozpoczęły się tańce, które trwały do godz. 3-iej rano.

— **Zabawa taneczna kolejarzy** urządzona staraniem Zarządu Związku zawodowego prac kolejowych odbędzie się w lokalu Związku (ul. Piłsudskiego) w sobotę t. j. 5 II r. b. o godz. 8-ej wiecz. Wejście dla członków Z. Z. K. i wprowadzonych gości mk. 35

— **Dojeżdżająca zabawa na zdemobilizowanego żołnierza.**

Staraniem Komitetu Niesienia Pomocy Zdemobilizowanemu Żołnierowi w Częstochowie odbędzie się w plątek 4 lutego 1921 r. w sali wojskowego kina „Lugun” przy ul. Dąbrowskiego Nr 12. Część I: Przedstawienie amatorskie p. t. „Miecz Demoklissa”, farsa w 1 akcie, pod kierunkiem i udziałem pp. Stokowskiego i Stokowskiej. Część II koncertowo-kabaretowa, w skład której wchodzi: kuplety, tańce (p. Paula), śpiewy, deklamacje, fortepian i t. p. Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna z różnymi niespodziankami. Podczas przedstawienia i zabawy tanecznej przegrwać będzie orkiestra rżnięta wojskowego kina „Lugun” B. Z. 27 p. p. Bilety można nabywać od czwartku d. 3 b. m. w cukierni „Cristal”. Ceny miejsc od mk. 25 do 60. Wejście na zabawę mk. 30.

Czysty dochód przeznaczony na pomoc zdemobilizowanemu żołnierzowi.

— **Wystawa obrazów i rzeźb** Staraniem Komisji Kulturalno-Artystycznej oraz Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego otwartą zostanie w najbliższych dniach w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich (Aleja III, nr. 54, i p.) wystawa obrazów i rzeźb art. mal. Józefa Maczyskiego i Eugeniusza Zaka, art. rzeźb. Władysława Rudlickiego i Stanisława Barylskiego.

## Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym przybył przed trzema dniami z Krakowa, celem udania się na robotę do Francji, niejak Jzembela Józef lat 29 usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie w kloazie przy dworcu kolejowym. Zamach w porę spozstrzeżony, dzięki czemu desperat został uratowany. Przyczyną samobójstwa brak środków do życia.

## Napad bandytów.

W dniu 1 b. m. pomiędzy godz. 6 a 7 rano na przejeżdżających ze wsi Prystajni gospodarzy Józefa Konarskiego, Józefa Merczeja i Podolską pod wsią Węcyrca napadło 4-oh uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po starostrowaniu przejeżdżających zabrawano 20,530 marek.

Za złoczyliem dowództwo policji państwowej w Częstochowie zarządziło energiczny pościg.

— **Handel karabinami.** Dn. 1 bm do p. Fel. Bąbrowskiego (Stradomska 24) zgłosił się żołnierz ukraiński, G. Dzanarzo, proponując nabyć karabinu kawalerskiego z 25 nabojami za 500 mk. Gdy spotkał się z odmową, świadczył, że chłosi chętnie kupują broń.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie wykazało, że ów ukraińiec zamieszkuje w baraku na Stradomiu i że posiada więcej broni, przeznaczoną na sprzedaż ludności cywilnej. W baraku znaleziono ukryte dwa karabinki i sześć szabel rosyjskich.

Ukraińca aresztowano.

## Kradzieże.

Zamieszkałemu przy Wieluńskim Rynku p. Stanisławowi Dziubkowi skradziono kase wartości 3000 mk.

**Maria Sarjusz** postępuje pokój u meblowanego w pobliżu teatru Paryskiego. Oferty w Gońcu

**Kupuję** butelki odpiwki i wódki po 6 marek za sztukę od iemionady po 10 marek. Częstochowski ul. Nowy Rynek 13.

**Poszukuję** pokój przy młdej gospodyni. Oferty mo da gospoynie

**Sprzedam** samochód bardzo t. 130 ul. Kawi 23

**Koza** do sprzedania ul. św. Barbary nr. 18

**Zgubiono** 3 paszporty i metrykę wydaną na nazwisko Józefa, Jana, Marji i Otylii Skalików

**Odstąpię** mieszkaniu ze sklepem wolnym. Oferty w Gońcu

**Pokoju** umeblowanego wśród mieściu poszukuje. Oferty w Gońcu sub „Pokoju”

**Do sprzedania** duży dom z ogrodem 3 obrazy ręczne olejne, stara herbowa porcelana, cenne kryształki, serwetki japońskie, szklania, jedwabna niebieska, futro dublowe. Nowa 62 u gospodarza

**Dnia 25 października** wyszedł z domu i nie wrócił Józef Grzyb, który wędził gdzieś przebywa. Proszymy nas o zawiadomienie za pośrednictwem Raków domy f. brycz. ac Piotr Gray

Teatr  
Artystyczno-Literacki

# „Miraż”

ul. Panny Maryi 19.

Kierownik art.-literacki i reżyser  
**ST. OSSORYA-BROCHOCKI.**

# Dziś Program Nr. 18

oraz występ ulubienicy publ. Częstochowskiej

# Janiny Wagińskiej

piosnkarki.

## Teatr „ODEON”.

Program od środy 2 do piątku 4 Lutego r. b.

Tylko 3 dni!

Ostatnia nowość!

Tylko 3 dni!

# SMIEJ SIĘ PAJACU

Wzruszający dramat życiowy w 5-ciu aktach.

Nad program:

## Tajemnica giełdy (Opowieść z naszych dni).

Program od wtorku 1 do piątku 4 lutego 1920 r.

Wojskowe Kino

# „Legun”

ul. Dąbrowskiego 12.  
(dawnej Szkoła)

Przez 7 dni powz. o g. 5, w so-  
tę o g. 4, w niedziele i święta o g. 3.  
Gstał scenę punktualnie o g. 9.30.

Sensacja!

Podwójny program!

Sensacja!

# Siostry rywalki

Dramat w 5-ciu aktach z życia rosyjskiego z słynną **Helena Romanowa** w roli głównej

# Kłopoty zazdrosnego

Pełna humoru farsa  
w 3-ch aktach.

**Dr. Stefan Purski**  
choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjąć do 10 rano i od 3-7.  
Kilińskiego № 4.

**Dr. Wł. Kahl**  
choroby kobiece, ankszerja,  
wewnętrzne  
Przyjmuje od 1-jej do 4-jej  
ul. Dąbrowskiego 1 (Szkoła) II piętro.

**Dr. Stefan Kon**  
specjalność  
ankszerja i choroby kobiece.  
Przyjmuje od 4-6  
Ul. Kofalański 19.

**Dr. J. Fajman**  
Asystent Kliniki Uniwersyteckiej  
Prof. Nelsnera  
Specjal. Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 4 1/2 do 7.  
ul. Piłsudskiego 9 (Dolna) I piętro.

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
ul. Panny Maryi Nr. 31 (obok Teatru Paryskiego)  
choroby weneryczne i skórne  
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu  
Panie od 12-1 w południe.

**AKUSZERKA**  
**B. Kempner**  
z długoletnią praktyką kliniczną przyjmuje  
porody i zamówienia.  
II Aleja 40, II piętro.

**STROICIEL**  
Fortlepanów i Planin  
**T. Tyflewski**  
Waty № 14.  
Pośredniczy przy sprzedaży  
i kupnie takowych.

Redaktor i wydawca **F. D. WIKOSZEWSKI.**

## Obwieszczenie.

W ekspozyturze Urzędu Śledczego w Częstochowie znajdują się niżej wymienione rzeczy, pochodzące z rabunków, przysposobienie z okolic: Łódź, Łask, Końsk, Noworodomska i Wieluń.

Prawi właściciele mogą odebrać takowe w Ekspozyturze Urzędu Śledczego przy ulicy Parkowej Nr. 14.

### Spis rzeczy:

2 chustki: czarna i zielona w kraty, 1 kapa na łóżko pluszowa bordo, 1 serweta w niebieski deseń, 1 serweta w zielony deseń, 1 jesionka ciemna, 1 kamizelka sztucerkowa jasna, 7 krawatów rękawic, 1 żakiet damski czarny, 1 sukienka brązowa, 1 szlafrok szary, 1 sukienka atlasowa czarna, 1 szal czarny koronkowy, 1 welniak w czerwone paski, 1 żakiet damski ciemny, 1 żakiet damski oliwkowy, 1 chusteczka koronkowa czarna, 1 sukienka ciemna, 3 pary letnich helesonów, 1 para zimowych helesonów, 2 koszule męskie, 1 chusteczka półjedwabna jasna, 1 chusteczka sztyldkowa biała, 2 bluzki: kremowa i jedwabna w kwiaty, 2 kapelusze czarne, 2 kawałki płócienna różowego, 4 noże, 1 widelec, 4 łyżki, 3 obrusy białe, 2 kawałki firanek, 1 serwetka koronkowa, 7 powłóczek: 6 białych i 1 różowa, 2 przescieradła białe, 1 przescieradło w kwiaty haftowane, 1 poszewa na pierzynie.

Kierownik Ekspozytury Śledczej.

## LICYTACJA.

W dniu 18 lutego 1921 r. o godz. 10-jej rano w biurze Wojskowego Zakładu Gospodarczego w Częstochowie (Aniołów) odbędzie się następująca licytacja na **wnętrznosci wołowe i wieprzowe.**

Informacji udziela kancelarja W. Z. Gosp. od godz. 10 do 12 w południe.

Kierownik Wojskowego Zakładu Gospodarczego w Częstochowie.

## Biuro Miernicze

Geometrii Przysięgłego

**K. ZALEJSKIEGO**

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie miernictwa  
1 markszajderji wchodzące.  
Częstochowa, Nowy Rynek № 2  
(dom W-go Zborowskiego).

Już pewne są nasze granice wschodnie!  
Zdobyc nam teraz Zachodnie Kresy!  
Górny Śląsk toczy ostateczny bój!  
Na pomoc braciom Ślązakom!  
Na pomoc wszystkim!  
Składajcie ofiary na akcję plebiscytową!  
Póki czas — Póki jeszcze czas!  
Ofiary przyjmuje **KOMITET PLEBIS-  
CYTOWY** i Redakcja „Gońca Często-  
chowskiego”.

## Odciski, brodawki

szybko usuwa

# „VEROL”

z kognitkiem  
sprzedat we wszystkich aptekach i składach  
aptecznych. **Skład główny: Hartmana  
i Flaceliel Aptak.**

## Ogłoszenie.

**Stanisław Pietrzak**, syn Tomasz, lat  
30, **Franciszek Topoła**, syn Józefa, lat 38 i  
**Ignacy Gajda**, syn Ignacego, lat 32, zamiesz-  
kali w Przedmieściu gmina Praszka, zostali za-  
sądzeni prawomocnym wyrokiem Sądu Okrę-  
gowego w Częstochowie z dnia 18. XII. 1920 r.

N. K. 503/20, za występ z art. 25. cz. 1. i  
cz. 1. ust. 5. Ust. z 2/7. 20. popełniony przy  
wywóz artykułów żywnościowych za granicę  
oraz uczestniczenia w zmoście do tej zbro-  
nie karę: **Stanisław Pietrzak** i **Franciszek To-  
poła** — dziesięćmiesięcznego więzienia i  
grzywnę w kwocie 25000 mk. każdy z zami-  
w razie niezapłacenia grzywny na przedłu-  
nie kary więzienia o dalsze sześć miesięcy.  
**Ignacy Gajda** — sześciomiesięcznego więzienia  
oraz na grzywnę w kwocie 2000 mk. w ra-  
niezapłacenia grzywny na przedłużenie  
więzienia o jeden miesiąc.

Częstochowa, dn. 27 stycznia 1921 r.  
**Dr. Piernikarski**  
Prokurator Sądu Okręgowego  
w Częstochowie.

Subretarz (-) **J. Solarczyk.**

## Zawiadomienie.

W dniu 13 lutego b. r. o godz. 3 po po-  
w lokalu przy ul. Kościuszki 62, odbędzie się  
ogólne roczne zebranie członków Związku Za-  
wodowego Rob. Przem. Metalowego, z nastę-  
pującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z działalności Zarządu.
- 2) Sprawozdanie kasowe.
- 3) Wolne wnioski.

Sprawy b. ważne, obecność wszystkich  
członków konieczna. Zarząd

## Ogłoszenie.

Od dnia 5 Lutego (sobota) sklepy miejskie  
i kooperatywy rozpoczynają sprzedaż  
Na kupon Nr. 18 — 1 funt cukru za Mk. 30.  
Na kupon Nr. 19 — 1 „ soli biały. „ 40.  
Na kupon Nr. 19 — 1 „ soli ciemny. „ 45.  
Kupony powyższe wraz z kuponem  
Nr. 17 na kasę ważne do dnia 15-  
Lutego włącznie.

plan sprzedaży:  
Na leg. ponad 6 osob. dn. 5 lutego (sobota)

6	7	(poniedziałek)
5	8	(wtorek)
4	9	(środa)
4	10	(czwartek)
3	11	(piątek)
2	12	(sobota)
1	14	(poniedziałek)

W dniu 15 b. m. sprzedaż dla tych osób  
które nie wykupiły towarów w określonym  
terminie.

Sklepy miejskie i kooperatywy sprzedaż  
kapusnę kiszoną bez ograniczenia ilości  
Mk. 4.00 za funt.

Lawnik Lewandowicz

Kłorowski literacki: **JAN BARYLSKI.**